

WIZYTA PAPIEŻA W POLSCE

— JAN PAWEŁ II PRZYBĘDZIE DO KRAJU W CZERWCU

Miliony ludzi zapełniły 4 marca kościoły w Polsce, aby odmówić dziękczynne modlitwy za radosną nowinę, że Jan Paweł II przybędzie do Polski i będzie pierwszym w historii papieżem, który odwiedzi kraj rządzony przez komunistów.

We wspólnym komunikacie ogłoszonym przez radio i w telewizji przedstawiciele Kościoła i władzy komunistycznej informują, że Ojciec św. w dniach od 2 do 10 czerwca odbędzie objazd po miastach polskich.

“Pierwszy w historii syn Narodu Polskiego, który zajmuje najwyższe stanowisko w Kościele, będzie serdecznie podejmowany zarówno przez władze, jak i przez społeczeństwo polskie” — stwierdza komunikat.

“Wizyta ta wiąże się z przekonaniem, że przyczyni się ona do zjednoczenia wszystkich Polaków i do pogłębienia współpracy Kościoła z państwem socjalistycznym”.

W trzy godziny po komunikacie z Warszawy wiadomość w nim podana została potwierdzona przez Watykan.

Komunikat warszawski jest rezultatem długich rokowań, jakie prowadził biskup Bronisław Dąbrowski, sekretarz Konferencji Biskupów Polskich, z Kazimierzem Kąkolem, dyrektorem departamentu do spraw wyznaniowych.

Rokowania ze zmiennym szczęściem toczyły się tygodniami. Przedstawiciel reżymu Kąkol odrzucał kategorię dążenie Kościoła, aby papież przyjechał do Polski w maju i aby uczestniczył w ceremoniach związanych z 900 rocznicą męczeńskiej śmierci św. Stanisława biskupa, którego obecny papież był następcą na krakowskim tronie arcybiskupim.

Reżym sprzeciwiał się majowej dacie, ponieważ obawiał się, że uroczystości ku czci biskupa-męczennika, “który jest symbolem oporu przeciwko władzy państwowej”, przeordną się w demonstracje o charakterze politycznym, tym bardziej, że Jan Paweł II jest znanym szermierzem i obrońcą praw ludzkich i obywatelskich.

Zaproponowany przez reżym termin wizyty majowej był obwarowany warunkiem, że papież użyje swych wpływów i nie dopuści do ulicznych manifestacji przeciwko komunistycznej władzy. Warunek ten — rzecz jasna — został przez przedstawiciela Kościoła odrzucony.

Wizyta w Polsce będzie drugą wizytą zagraniczną Jana Pawła II od chwili wyniesienia Go na Tron Piotrowy. W styczniu br. papież — jak pamiętamy — odwiedził Republikę Dominikańską i Meksyk.

Papież Jan Paweł II ma więc złożyć wizytę w Polsce w dniach od 2 do 10 czerwca. Powrót byłego arcybiskupa krakowskiego do jego rodzinnego kraju będzie pierwszą podróżą papieską do Polski w tysiącletniej historii chrześcijaństwa polskiego.

Dla papieża Jana Pawła II zapowiedź jego wizyty w Polsce jest połączeniem radości i smutku. Radości, ponieważ papież nie ukrywał swej tęsknoty za krajem rodzinnym, i ponieważ żaden papież nie odwiedził jeszcze Polski w ciągu tysiącletniej historii jej chrześcijaństwa, czy jakiegokolwiek innego kraju rządzanego przez komunistów.

Smutek papieża wiąże się z tym, że jako arcybiskup diecezji krakowskiej przez siedem lat pracował on nad zorganizowaniem wielkich uroczystości dla uczczenia dziewiętnastoletniej rocznicy męczeńskiej śmierci świętego Stanisława, patrona Polski. Papież Jan Paweł II oświadczył publicznie, że uważa za swój obowiązek wrócić do Polski, by wziąć udział w tych uroczystościach, których ukoronowaniem ma być wielka procesja wyznaczona na trzynastego maja.

Jednakże, komunistyczny rząd polski, najpierw poufnie, a potem otwarcie dał do zrozumienia, że sprzeciwia się majowej wizycie papieża w Polsce. Cenzura rządowa usunęła wszelkie wzmianki o świętym Stanisławie jako obrońcy praw człowieka, w liście papieża do wiernych diecezji krakowskiej. Następnie, przedstawiciele władz skrytykowali majową wizytę papieża, twierdząc, że ma ona na celu idealizowanie kontrowersyjnej postaci świętego Stanisława. Jeden z przedstawicieli władz polskich powiedział, że przed powołaniem go na stolicę apostołską, kardynał Wojtyła uczynił z postaci świętego Stanisława symbol buntu Kościoła przeciwko państwu. Inny przedstawiciel władz przedstawił sytuację w jeszcze ostrzejszy sposób, oświadczając, że papież mógłby odwiedzić Polskę w maju tylko pod warunkiem, że zobowiązałby się traktować swą wizytę jako podróż pasterską i unikać wszelkich wzmianek o świętym Stanisławie. Po konsultacjach z Episkopatem polskim papież postanowił jednak nie przyjmować zaproszenia na tego rodzaju warunkach i w związku z tym jego podróż do Polski przełożono na czerwiec.

Papież uda się do Warszawy, gdzie — jak powiedzieli przedstawiciele władz — będzie przyjęty jako głowa państwa. Ojciec święty odwiedzi również Gniezno, Częstochowę i Kraków.

Przedstawiciele rządu polskiego mają nadzieję, że ogłoszenie nowej daty wizyty papieża usunie groźbę demonstracji w związku z odmówieniem mu pozwolenia na przybycie do Polski w maju. Władze kościelne oznajmiły zaś, że bez względu na datę wizyty papieża będzie to wielkie wydarzenie dla wszystkich katolików w Polsce.

WYPOWIEDŹ SOŁŻENICYN

— “NOWY PAPIEŻ DAREM BOGA”

W swoim ostatnim wystąpieniu Aleksander Sołżenicyn stwierdził, że Sowiety pogrążą świat w monsturalnej wojnie. O nowym papieżu wyraził się, że jest on “darem od Boga”.

Sołżenicyn udzielił wywiadu radiu brytyjskiemu BBC. Wywiad został przetransmitowany do Sowiec. Sołżenicyn stwierdził m.in., że komunizm w Sowiec